

PODRÓŻE Z CZASEM

GAZETKA SZKOLNA
II LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA
W BYDGOSZCZY

23 czerwca 2022

SPISTREŚCI

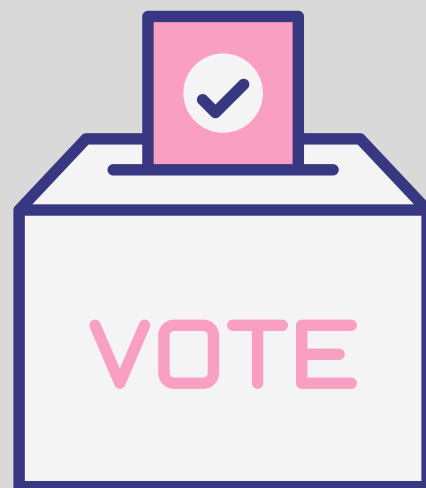
<u>3</u>	<u>Czas na spotkanie</u>
<u>4</u>	<u>Czas na przemyślenia</u>
<u>6</u>	<u>Czas na lekturę</u>
<u>7</u>	<u>Czas na prawo</u>
<u>8</u>	<u>Czas na wydarzenie</u>

Czas na spotkanie

W marcu Wiktoria Świeciak przeprowadziła wywiad z wybranymi członkami Młodzieżowej Rady Miasta Bydgoszczy (MRMB). Przewodniczący, Kacper Słowik, opowiedział nam w skrócie czym zajmuje się Rada - prowadzi ona inicjatywy na rzecz rozwoju młodzieży w naszym mieście, ale też takie wspierające rozwój samej Bydgoszczy oraz wspomaga działania Samorządów Uczniowskich w różnych szkołach.

Poszczególni członkowie MRMB mają odmienne obowiązki, które zależą głównie od pełnionej roli. Tak na przykład przewodniczący prowadzi sesje, przyjmuje i rozpatruje wnioski, ściśle współpracuje z, między innymi, organami miasta. Zadaniem wiceprzewodniczących jest głównie wspieranie przewodniczącego, to znaczy nadzorowanie komisji, pomoc w przygotowywaniu pism, reprezentowanie MRMB na czas nieobecności przewodniczącego, ale też bronienie praw ucznia czy reprezentowanie młodzieży w samorządzie terytorialnym. Rzecznik prasowy zajmuje się social mediami Rady. Udziela się on na Facebooku i Instagramie, gdzie relacjonuje działania Rady. Sekretarz pisze protokoły, sprawozdania, a następnie przedstawia je przewodniczącemu.

Drugie pytanie zadane tym samym członkom MRMB dotyczyło tego, co zainspirowało ich do dołączenia do Rady w tym roku. Jak się okazuje, znaczna większość z nich ma już za sobą jedną kadencję i w tym roku postanowiła kontynuować inicjatywy rozpoczęte wcześniej - często nie zostały one dokończone przez pandemię. Działalność na rzecz młodzieży jest dla nich zarówno przyjemnością, dumą, jak i sposobem na wzbogacanie swojego CV, zdobycie nowych doświadczeń i poszerzenie horyzontów. Oprócz tego, bycie członkiem MRMB pozwala im na bliższe zrozumienie tego, jak funkcjonują organy publiczne. Ważne było też dla nich poznanie ludzi, dla których wspólnym interesem jest chęć działania na rzecz rozwoju młodzieży i miasta. Rzecznik prasowy w swojej szkole jest wiceprzewodniczącym Samorządu Uczniowskiego i postanowił dalej rozwijać się w podobnym kierunku.



Czas na **przemyślenia**

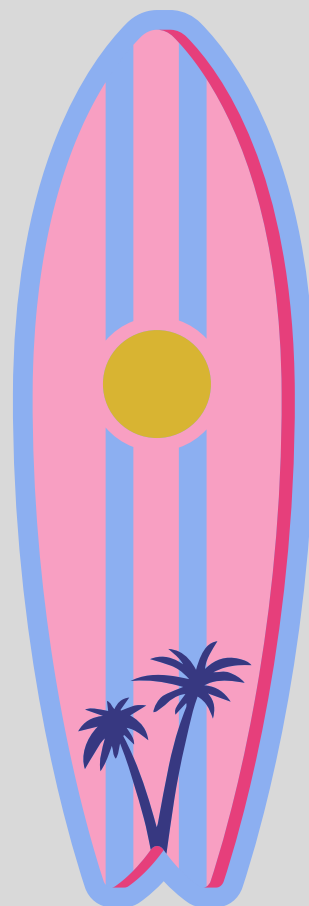
Wielkimi krokami zbliżają się wakacje – czas w roku długo wyczekiwany przez większość uczniów. Dla każdego jest to moment na relaks, odpoczynek i odwiedzenie różnych nowych miejsc. Można też wykorzystać go na spędzenie czasu z rodziną i znajomymi, odrobienie zaległych seriali czy książek, czy zwyczajnie – zajmowanie się rzeczami, na które w pędzie codziennego życia brakuje nam czasu.

Życie większości z nas w tym czasie ma okazję nieco spowolnić, jednak dwa miesiące wolnego to również idealna okazja na przemyślenia, rozplanowanie nieco kolejnego roku oraz podjęcie niektórych ważnych, życiowych decyzji. Z tym zadaniem corocznie zmagają się, między innymi, maturzyści, przed którymi stoi wybór uczelni, a także uczniowie, którzy egzamin dojrzałości pisać będą dopiero za rok. Powtórki zaczynają się pełną parą – co niektórzy mają w planach wakacyjną naukę, co jest zupełnie zrozumiałym posunięciem, zważywszy na to, że czasu zostało nie więcej niż dziesięć miesięcy. Musimy jednak pamiętać, że całe lato nie powinno upłynąć nam nad szkolnymi podręcznikami – najważniejsze jest to, aby w tym całym przedmaturalnym stresie odnaleźć jakiś balans, żeby w pełni te chwile wykorzystać.

Podjęcie decyzji także może sprawiać wielu osobom dużą trudność – zwłaszcza, jeżeli dotyczą one sporych życiowych zmian. Spójrzmy jednak na to z perspektywy faktu, że małych, z pozoru nic nieznaczących wyborów, dokonujemy codziennie. Wybieramy, w co się ubrać, jakiej muzyki posłuchać w drodze do szkoły, w jakim sklepie zrobić zakupy czy jaką książkę poczytać przed snem. Choć wydają się one wprost banalne, niektóre z nich są w stanie diametralnie odmienić nasze życie. Przypomnijmy sobie jakiś oczywisty aspekt naszego życia, choćby relację z najlepszym przyjacielem. Oczywistym jest, że nie rozpoczęła się ona z nienacka, i na pewno nie była to od razu tak głęboka więź. Gdyby tak prześledzić jej rozwój odwrotnie do chronologicznego porządku czasu, prawdopodobnie zaczęłaby się od czegoś niepozornego – na przykład podjęciu decyzji o rozmowie z daną osobą, czy pożyczenia jej długopisu na lekcji. Wynika z tego, że na spore wybory życiowe, takie jak właśnie studia czy przedmioty, które chciałoby się rozszerzać na maturze, można spojrzeć tak, jak na decyzję o tym, co zjeść na obiad. Nie ma to oczywiście znaczyć, że mamy te wybory lekceważyć – chodzi o to, by się nimi nie stresować i iść za głosem serca, tak jak idzie się za głosem żołądka przy wyborze posiłku.

Czas na **przemyślenia**

Na koniec, w imieniu całej redakcji, chcielibyśmy życzyć Wam wszystkim, nie tylko przyszłym studentom i maturzystom, niezapomnianych, pełnych przeżyć, i przede wszystkim – bezpiecznych wakacji. Mamy nadzieję, że wykorzystacie je tak, aby satysfakcjonowało to Was i abyście we wrześniu (lub październiku ;)), mogli pełni energii wkroczyć w nowy etap życia.



Czas na **lekturę**

"Wyśnione miejsca" to opowieść o dwoistości natury ludzkiej. Waverly to niezwykle popularna i osiągnąca dobre wyniki w nauce dziewczyna. Marshall stanowi uosobienie złego chłopca. Bohater ukrywa swoją drugą twarz - zmagając się z ciężkim doświadczeniem, o którym nikt nie wie.

Główni bohaterowie spotykają się we śnie. To właśnie staje się początkiem zrzucania masek i stopniowego poznawania swojej drugiej natury. Motyw snu w tym utworze nie zinterpretujemy jednak niczym Czechowicz w "Balladzie z tamtej strony", czyli "życie snem krótkim". W "Wyśnionych miejscach" sen symbolizuje pozbycie się pozorów. Jest to jednocześnie miejsce spotkań, kraina zamieniająca złudzenia w jawę.

Powieść kryje w sobie wiele prawd o życiu i dojrzewaniu. Bohaterowie uczą, jak odnaleźć się w codzienności, gdy nasze duchowe życie wygląda zupełnie inaczej. Miłość stanowi tło dla analizy emocji i indywidualnych, czasami trudnych uczuć.

"Ta powieść jest jak sen, z którego nie chciałam się obudzić. Mój wakacyjny must have!" - Klaudia Halejcio.



Fake news to nieprawdziwa lub częściowo fałszywa informacja, publikowana w mediach. Często osoby szerzące dezinformacje mają w tym jakiś cel np. majątkowy czy wizerunkowy. Jednak twierdzenie, że fake newsy są w Polsce niekaralne, jest samo w sobie fake newsem. Istnieje wiele przestępstw, które można popełnić za ich pomocą, jednak rzadko o tym pamiętamy. Wśród przestępstw popełnionych za pomocą fake newsów jest choćby kradzież tożsamości, znieważenie i zniesławienie, o którym była mowa w poprzednim artykule. Pomimo wskazania tych przykładów, na niektóre z fake newsów polskie prawo nie jest wystarczająco przygotowane. Przykładem są fake newsy medyczne, które często spotykaliśmy w okresie pandemii. Niektóre z racji ich bezsensowności były wyśmiewane oraz szybko podważane przez naukowców, natomiast część z nich mogła stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia. Rozpowszechnianie takich informacji w Polsce jest niestety bezkarne, a one w dobie internetu szybko się rozpowszechniają i stanowią jeszcze większe zagrożenie. Więc jak się przed tym bronić?

Najważniejsze jest uważnie z przecznością czytać tekst oraz korzystać z rzetelnych źródeł, najlepiej kilku pomaga to nie tylko potwierdzić wiarygodność informacji, ale też przyjrzeć się jej, uwzględniając różne punkty widzenia. Miejmy się więc na baczności w tej epidemii dezinformacji.



DWA MIESIĄCE ROZŁĄKI

Wygląda na to, że to już ostatni artykuł w tym roku szkolnym. Uczniowie ILO udadzą się na dwumiesięczny odpoczynek. Jednak nie każdy może cieszyć się wolnością w lipcu oraz sierpniu. Oto kilka informacji na temat pracy:

Societe d'Exploitation de la Tour Eiffel podaje, że na wieży Eiffla pracuje w przybliżeniu aż 600 ludzi.

Budowa Zakazanego Miasta - jednego z najśłynniejszych pekińskich zabytków - trwała 14 lat (od 1406 do 1420 r.) i została zbudowana przez ponad 1 000 000 robotników, w tym ponad 100 000 rzemieślników

Sydney Opera House zatrudnia ponad 900 osób pracujących w różnych zawodach, podaje oficjalna strona tej najwybitniejszej opery na świecie

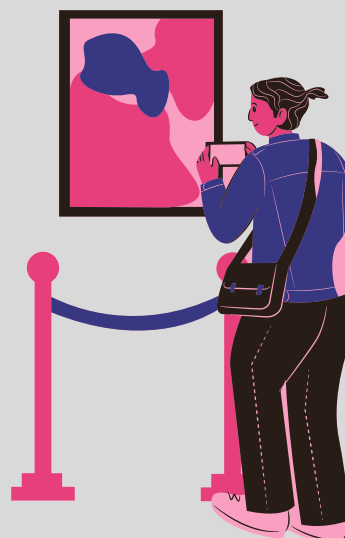
Szacuje się, że przy budowie konstrukcji Tadź Mahal pomagało około 20 000 pracowników. - informuje nas CNN

Za to po zwycięstwie w pierwszej wojnie żydowsko-rzymskiej wielu mieszkańców prowincji zostało niewolnikami. Przewieziono ich z powrotem do Rzymu i zatrudniono przy budowie Koloseum. Takich pracowników było od 60 do 100 tysięcy. - informuje główna strona rzymskiego Koloseum

Nie są to jednak uderzające, czy szokujące dane. Zapraszam więc do przeczytania dłuższej ciekawostki ukazującej nieco odrealniony przypadek potencjalnej możliwości zarobku dzisiaj:

Muzeum na Tajwanie posiada zawrotną kolekcję skrzypiec - od 2019 r. w muzeum znajduje się ich ponad 1370. Jeśli za pomocą owych skrzypiec chcielibyśmy zagrać skrzypcowy koncert w A minor Vivaldi'ego (przyjmijmy, że trwałby on 7 minut 25 sekund bez oklasków publiczności), musielibyśmy ich zagrać aż 685, co zajęłoby nam około 81 i pół godziny. Przepracowali byśmy więc 2 tygodnie w systemie 8 godzinnym z jednym dniem zostania "po godzinach" grając bez ustanku na instrumentach. Gdybyśmy za te koncerty otrzymywali najniższą krajową stawkę z roku 2022 przyjmując, że jest to praca na pełen etat, zarobili byśmy jedynie 1578zł i 45 groszy. To dopiero nieuczciwa robota!

W każdym razie redakcja życzy wam dużo relaksu oraz owocnego rozwoju własnych pasji i zainteresowań, lub w przypadku braku takowych - skutecznego znalezienia własnego hobby. Poszukujcie! - właśnie teraz macie na to czas :)





Redakcja gazetki:

Wiktoria Świeciak
Małgorzata Zalewska
Marta Lutostańska
Gaja Durałek
Barbara Różańska
Zuzanna Bartkowiak
Franciszek Markiewicz
Anna Dudziak

Szata graficzna:

Dawid Czechowski